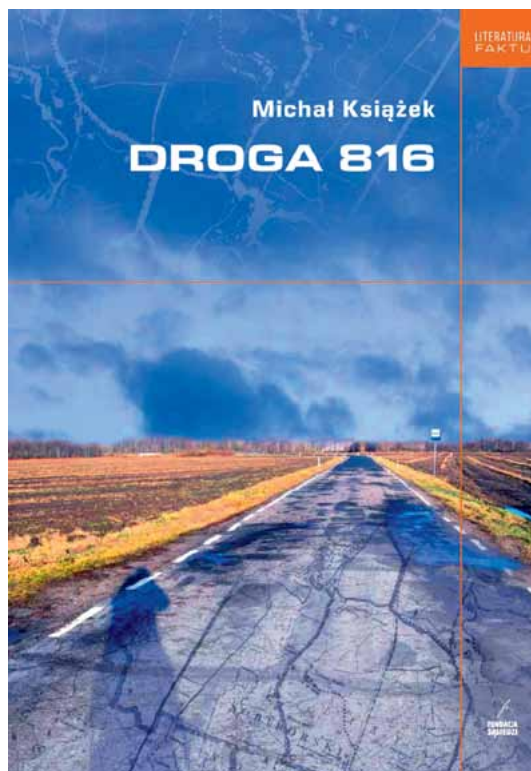




Mariusz Bartodziej



Nadbużanką wzdłuż granic

Michał Książek napisał reportaż o pięknym przyrodniczo obszarze, ale i ważnych granicach – religijnych, kulturowych, mentalnych. Pośród krzyży, tych „właściwych” i „niewłaściwych”, niemych wsi i kresowej przyrody przemierzał biegnącą wzdłuż Bugu tytułową drogę 816. Lektura prowokuje czytelnika do wielu pytań.

W zamierzeniu książka miała być reportażem. Wątpliwości wywołuje jednak dostrzegalny brak bohaterów. Autor podróż dzieli jedynie z plecakiem, a relacje z ludźmi ogranicza do pytań o nocleg. Można odnieść wrażenie, że unikanie rozmów jest jego strategią.

Jeśli jednak potraktujemy Drogę 816 jako książkę podróżniczą, nie sposób nie docenić dbałości autora o detal. Można mu pozazdrościć zdolności rozpoznawania ptaków w mgnieniu oka czy wnioskowania rozkładu budynku na podstawie układu roślin. Jednak i tu pozostaje pewien niedosyt. Bo można by napisać to przystępniej. Ciągłe rozwodzenie się nad łacińskimi nazwami roślin i zwierząt, czy ich etymologią, budzi znużenie i poczucie przesytu.

Narracja książki jest jak powierzchnia „Nadbużanki” – postrzępiona, niedoskonała, pełna dziur. Abstrakcyjnie krótkie rozdziały tworzą wrażenie ulotności ciągu zdarzeń, a te jednoakapitowe, poetyckie dodatkowo dysharmonizują całość. Opisy są puste niczym wsie, które odwiedza autor, a trafność jego porównań i metafor – często budzi zastrzeżenia. Próby dostrzeżenia paraleli między kolorem flegmy bezdomnego a niebem, czy podkreślenie istoty genitaliów wieprza mogą wydawać się niesmaczne.

Na uwagę zasługuje konsekwencja Michała Książka. Wciąż podkreśla nierozzerwalną więź człowieka z naturą. Jedno na drugie ma ogromny wpływ, nawzajem się przenikając. Książek ukazuje jednak także istniejące różnice między tymi dwoma światami, choćby na przykładzie jaskółek w ich ciągłej drodze wschód-zachód. Ludzie wyznaczają swoje granice, których natura nie zna.

Nominacja tego reportażu do prestiżowej Nagrody jest zaskakująca. Za wyjątkiem pojedynczych wersów niewiele można z lektury zapamiętać. Opis przyrody i przedstawienie historii przenikających się etniczności i mentalności konkurują w tej opowieści niczym cerkiew z kościołem.

Michał Książek „Droga 816” wyd. Fundacja Sąsiedzi